

Ks. Jan Maria Chun Yean Choong

KU SYNTEZIE HIPOTEZ DOTYCZĄCYCH TOŻSAMOŚCI PROROKA OZEASZA¹ CZEŚĆ I

Wstęp

Pod wieloma względami Ozeasz, pierwszy spośród dwunastu proroków mniejszych w Starym Testamencie, jest postacią niezwykłą. Należał on do pierwszych piszących proroków. Pochodził z Królestwa Północnego Izraela. Okres jego działalności datuje się na 755-722 r. przed Chr. Choć nie jest on znany w Biblii poza swoją księgą, zapoczątkował kilka znaczących myśli, które wywarły wielki wpływ na późniejszą literaturę profetyczną. Najbardziej znana wśród nich jest metafora małżeństwa oparta na osobistym doświadczeniu. Nikt przed nim tak namiętnie nie mówił o Bożej miłości, używając obrazu małżeństwa. Później prorocy tacy jak Deutero-Izajasz, Jeremiasz i Ezechiel przejęli tę symbolikę i ją rozwinęli.

W swojej księdze prorok wykazał mistrzowską umiejętność językową, szczególnie w symbolizmie bogatym w obrazach wszelkiego rodzaju, poczynając od nazw zwierząt i zjawisk przyrodniczych, aż po kulinaria. A.A. MacIntosh wprost komentuje, że był on po prostu mistrzem metafor. Żaden z proroków nie stosował tyle przenośni co Ozeasz². Jego zażyła więź z Bogiem wyraża się przez niemalże nieporównywalnie częste przemawia-

¹ Ekstrakt pracy magisterskiej: *W poszukiwaniu tożsamości proroka Ozeasza*, Łódź, 2009.

² Por. A.A. MacIntosh, *Hosea* (ICC), Edinburgh 1997, LXI; H.W. Wolff, *A Commentary on the Book of the Prophet Hosea*, tł. G. Stansell, Philadelphia 1974, XXIV.

nie w imię Boga w pierwszej osobie liczby pojedynczej³. E.K. Holt odnotowuje, że wśród proroków wczesnopiszących jest on jedynym, który stosuje formułę samoobjawienia Jahwe, co wskazuje na jego niezwykle związek z tradycją kultyczną⁴.

Frapująca jest również osoba samego proroka. Nie ma w Starym Testamencie innego proroka, który poszedłby drogą tak daleko w powołaniu, ażeby wziąć nierządnicę za żonę. Co więcej, nadawał swoim dzieciom imiona tak pogardliwe, aż trudno wyobrazić sobie, jak człowiek o zdrowych zmysłach mógł tak uczynić. Dlatego pojawiły się wątpliwości co do historyczności tych postaci.

Z treści księgi wynika, że Ozeasz posiadał bogatą wiedzę o dziejach swojego narodu i dobrą znajomość geograficzną Izraela. Wykazał się także dużym zasobem bieżących informacji na temat sytuacji politycznej. Można by powiedzieć, iż Ozeasz był wybitnie wykształcony, choć nie wszyscy egzegeci podzielają ten pogląd. Ponadto, wnikliwy wgląd proroka w sprawy kultu i jego krytyka wobec kapłanów nawołująca do odwrócenia się od praktyk pogańskich poprzez prawdziwe poznanie Boga i przemianę serca wraz z odnową religijną, każą egzegetom zastanowić się nad jego tożsamością.

1. Przedstawienie problematyki

Niniejsza praca, inspirowana enigmatyczną postacią proroka, ma właśnie na celu głębsze badanie tego zagadnienia. Wyniki z analizy literatury z biblistyki na temat Ozeasza pokazały, że wątki dotyczące symboliki miłości i małżeństwa cieszyły się wielkim zainteresowaniem wśród prac naukowych, które powstały w ciągu ostatnich trzydziestu lat, choć zagadnienia związane z kultem też tam figurowały. Niewiele jest jednak opracowań bezpośrednio traktujących o kwestii tożsamości proroka.

Może wydaje się, że takie stwierdzenie nie jest do końca słuszne. Z kart Biblii wiemy przecież, że był on synem niejakiego Beeriego, mężem Gomer, ojcem trojga dzieci i, oczywiście, prorokiem powołanym przez Boga. Jednak gdy rozważamy to zagadnienie głębiej, powyższe informacje w istocie niewiele nam mówią o tym, kim on był. Rzeczą oczywistą jest przecież to, że każdy człowiek ma swoich rodziców, a więc jest czyimś synem lub córką. Biorąc pod uwagę ówczesny kontekst kulturowy, gdzie stan

³ Por. A.A. MacIntosh, *dz. cyt.*, LXI-LXII.

⁴ Por. E.K. Holt, *Prophesying the past: The use of Israel's history in the book of Hosea* (JSOTSup 194), Sheffield 1995, s. 61-62.

małżeński był normą i potomstwo było oznaką Bożego błogosławieństwa, trudno sobie wyobrazić dorosłą osobę nie mającą męża/żony i dzieci. Zjawisko życia w samotności czy bezżeństwa jest fenomenem współczesnym. Nie można zatem patrzeć na kulturę starożytną przez pryzmat współczesności.

Kim Ozeasz mógłby być? Czym się zajmował? Obecnie nie ma opracowania naukowego, które omawiałoby tę tematykę w sposób wyczerpujący i bezpośredni. Nie znaczy to jednak, że w ogóle nie ma żadnej hipotezy co do osoby proroka. Wręcz przeciwnie, istnieje wiele hipotez – są one głęboko ukryte w różnych komentarzach i dziełach szczegółowych. Na przykład B. Duhm w XIX w. jako pierwszy sugerował, że Ozeasz mógł być kapłanem i tym samym Lewitą⁵. H.W. Wolff prawie wiek później twierdził mniej więcej to samo⁶. S.L. Cook uważa, że Ozeasz znał zbyt dużo szczegółów kultycznych, żeby być jedynie zewnętrznym krytykiem⁷. To samo zdanie podzielają G.I. Davies i J.L. Mays⁸. Głosy przeciwne wyrażają T.H. Robinson i H.D. Beeby⁹. Twierdzą, że prorok był piekarzem. Polscy bibliści, tacy jak J.S. Synowiec, T. Jelonek, T. Brzegowy, idą zaś za koncepcją S.L. Brown'a przemawiającą za tym, że prorok pochodził z rodu Beniamina i był rolnikiem¹⁰.

Do dziś spór jest nierozstrzygnięty i tematyka ta pozostaje wciąż otwarta. Mimo licznych propozycji wspomnianych wyżej, brak jest jednak opracowania, które by zbierało i zestawiało wszystkie istniejące hipotezy w jedną całość. Dlatego m.in. niniejsza praca ma na celu uzupełnienie luki w tej dziedzinie. W Polsce badania w tym kierunku są na tyle utrudnione, że nie ma literatury dostępnej w języku polskim. W związku z tym ogromna większość materiałów pochodzi z literatury obcojęzycznej, głównie angielskiej.

⁵ B. Duhm, *Die Theologie der Propheten als Grundlage für die innere Entwicklungsgeschichte der israelitischen Religion*, Bonn 1875 (zob. G.I. Davies, *Hosea* (OTG), Sheffield 1993, s. 69).

⁶ Por. H.W. Wolff, *Hoseas Geistige Heimat*, GSAT, Munich 1964 [oryg. 1956], s. 83-94 oraz *A Commentary...*, XXIII.

⁷ Por. S.L. Cook, *The Social Roots of Biblical Yahwism* (SBL 8), Atlanta 2002, s. 244.

⁸ Por. G.I. Davies, dz. cyt., s. 69; J.L. Mays, *Hosea – A Commentary* (OTL), Philadelphia 1969, s. 7.

⁹ Por. T.H. Robinson, *Prophecy and the Prophets*, [b.m.] 1923 (zob. S.L. Brown, *The Book of Hosea*, London 1932, XII); H.D. Beeby, *Grace abounding: A commentary on the book of Hosea* (ITC), Grand Rapids, MI – Edingburgh 1989, s. 3.

¹⁰ J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela: Ich pisma i nauka*, Kraków 1999³, 182; T. Jelonek, *Prorocy Starego Testamentu*, Kraków 1993, s. 48; T. Brzegowy, *Prorocy Amos i Ozeasz w walce o czysty kult*, w: *Dzieci Jednego Boga*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1991, s. 68; S.L. Brown, dz. cyt., XI.

Sama Księga Ozeasza podaje bardzo skąpe informacje biograficzne o proroku. Jedynie z prologu wiemy, że był on synem niejakiego Beeriego (Oz 1,1) i z nakazu Boga poślubił Gomer, kobietę uprawiającą nierząd (Oz 1,2). Miał z nią troje dzieci o symbolicznych imionach (Oz 1,4.6.9): Jizreel (aluzja do zbrodni popełnionej przez Jehu w mieście Jizreel – por. 2 Krl 9,7-10; 10,1-11.28-31), Lo-Ruchama (Nie darzona litością¹¹) i Lo-Ammi (Nie-mój-lud). Poza tym nie wiadomo, kim on był, skąd pochodził i czym się zajmował w życiu zawodowym.

Jednakże sięgając do różnych opracowań naukowych w tej dziedzinie, zauważamy, że za pomocą analizy filologicznej i treściowej oraz analizy porównawczej pomiędzy księgami biblijnymi, udało się biblistom wyciągnąć różne wnioski co do pochodzenia Ozeasza oraz tego, kim mógł być z zawodu.

W związku z tym powstały różne koncepcje na ten temat. Jedni uważają, że prorok Ozeasz pochodził z rodu Issachara¹², inni zaś wnioskują, że był potomkiem Rubena¹³, jeszcze inni twierdzą, że jest z pokolenia Beniamina¹⁴. Jeśli chodzi o zawód Ozeasza, istnieją przynajmniej trzy hipotezy, według których mógł on być:

- I) piekarzem lub kucharzem¹⁵,
- II) rolnikiem lub gospodarzem¹⁶,
- III) kapłanem lub osobą ściśle związaną z kręgiem kapłańskim¹⁷.

Ostatnia hipoteza wiąże się także z koncepcją pochodzenia proroka. Gdyby Ozeasz był kapłanem, byłby również Lewitą, gdyż z Lb 3 wiemy, że w starożytnym Izraelu kapłaństwo było z postanowienia Boga przekazywa-

¹¹ J.S. Synowiec, dz. cyt., s. 185.

¹² D.K. Wünsche, *Der Prophet Hosea übersetzt und erklärt, mit Benutzung der Targumin der jüdischen Ausleger Raschi, Aben Ezra und David Kimchi*, Leipzig 1868 (cyt. za: W.R. Harper, *Critical and exegetical commentary on Amos and Hosea (ICC)*, Edinburgh 1910, s. 202).

¹³ G.I. Davies, dz. cyt., 14, twierdzi, że jest to późna tradycja rabinacka.

¹⁴ Np. J.S. Synowiec, dz. cyt., 182; T. Jelonek, dz. cyt.; S.L. Brown, dz. cyt.; Hölscher, *Die propheten*, [b.m.] 1914, cyt. za: S.L. Brown, dz. cyt., XIX.

¹⁵ Zob.: H.D. Beeby, dz. cyt., 3; T.H. Robinson, dz. cyt., cyt. za: S.L. Brown, dz. cyt., XII.

¹⁶ Por.: J.S. Synowiec, dz. cyt. 182; E. Sujecka, *Symbolika małżeństwa w Księdze Ozeasza*, w: *Studia z biblistyki*, red. R. Bartnicki, t. 7, Warszawa 1994, s. 246; T. Jelonek, dz. cyt.; S.L. Brown, dz. cyt., XIX.

¹⁷ Np. S.L. Cook, dz. cyt.; G.I. Davies, dz. cyt.; D.A. Hubbard, *Hosea (TOTC)*, Leicester – Downers Groves, IL 1989; H.W. Wolff, *A Commentary...*; J.L. Mays, *Hosea – A Commentary (OTL)*, Philadelphia 1969; B. Duhm, dz. cyt. (zob. G.I. Davies, dz. cyt., s. 69).

ne z pokolenia na pokolenie i tylko Lewici mogli pełnić funkcje kapłańskie¹⁸. Poza tymi hipotezami są także te, bardziej powściągliwe, które przyjmują, że Ozeasz jako obywatel Państwa Północnego cieszył się „szczególną pozycją społeczną”¹⁹. Są też badacze, którzy wolą nie podejmować tego zagadnienia w ogóle²⁰.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie i omówienie poszczególnych koncepcji z wyjątkiem ostatniej hipotezy, która z racji objętości materiału wymaga osobnego traktowania i zostanie ona przedstawiona w drugiej części.

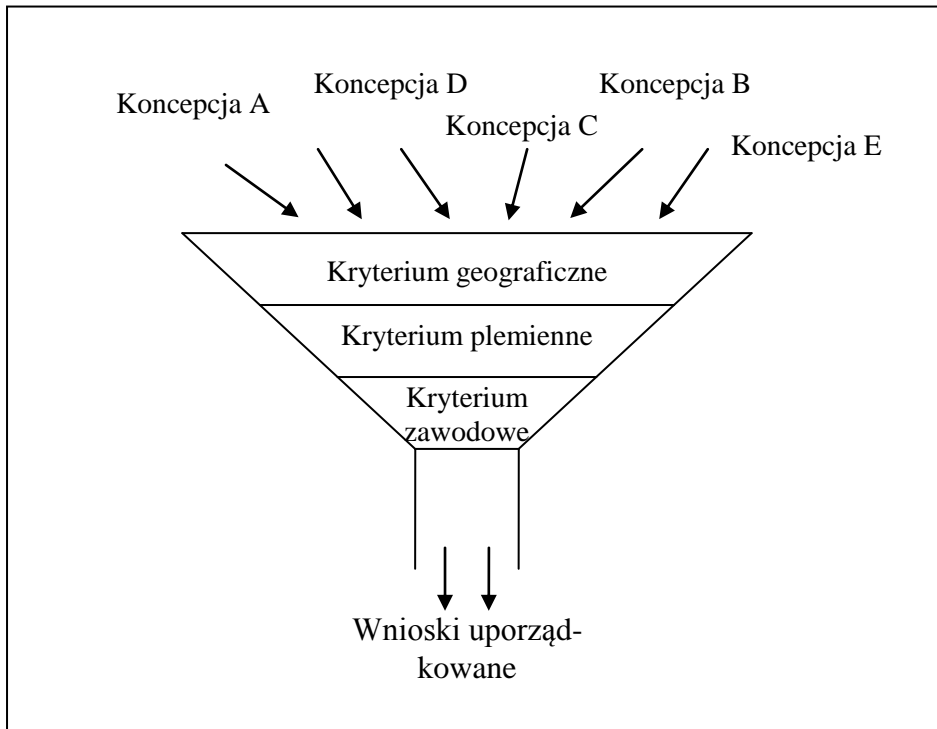
2. Model analizy

Zanim przejdziemy do dyskusji, chcielibyśmy przedstawić pewien model, za pomocą którego usystematyzujemy wszystkie koncepcje, które zostały zidentyfikowane podczas zbierania materiałów. Model ten nieco przypomina lejek (zob. Rysunek 1). Dzielimy koncepcje na trzy kategorie według malejącego porządku: pierwsza, najogólniejsza – to kryterium geograficzne; druga, mniejsza zakresowo – to kryterium uwzględniające pochodzenie plemienne proroka (umownie nazwijmy go kryterium plemiennym) i trzecia, najwęższa – to kryterium zawodowe. Z pewnością nie jest to jedyna metoda uporządkowania materiałów. Można by stosować jeszcze inne sposoby, ale wydaje się, że poniższy model dobrze systematyzuje wiedzę na ten temat.

¹⁸ Opracowanie nie uwzględnia rozróżnienia kapłanów od lewitów, gdyż taki podział prawdopodobnie powstał dopiero po niewoli babilońskiej w VI w. przed Chr. (zob. R. Abba, *Priests and levites in Deuteronomy*, VT (1977/27), 257). Za czasów Ozeasza wszyscy prawowici kapłani byli lewitami, a lewici byli (przynajmniej potencjalnie) kapłanami.

¹⁹ Zob. W.R. Harper, dz. cyt., CXLII.

²⁰ Np. A.A. MacIntosh, dz. cyt.

Rysunek 1. Model usystematyzowania koncepcji

2.1. Kryterium geograficzne

Należy sobie uświadomić, że epoka, w której prorok Ozeasz działał – VIII wiek przed Chrystem – jest pod wieloma względami czasem szczególnym²¹. W tym okresie Naród Wybrany już jest około 200 lat po rozłamie Zjednoczonej Monarchii króla Dawida na dwie części – północ (Izrael) i południe (Juda); a zatem pierwszym podstawowym pytaniem związanym z pochodzeniem proroka jest to, czy pochodził on z Państwa Północnego – Izraela, czy z Państwa Południowego – Judy. Początkowo uważano, że prorok Ozeasz, podobnie jak prorok Amos, pochodził z – Judy, ale działał w Izraelu. Główny argument stanowił prolog księgi, gdzie są wymienieni aż czterej królowie Judy; natomiast jest wzmianka tylko o jednym królu izrael-

²¹ Zaleca się bardzo interesującą lekturę na ten temat: P.J. King, *The Great 8th Century*, BR (August 1989), 28-33, 44.

skim, Jeroboamie²². Ponadto, w korpusie księgi znajdują się liczne odnośniki do Państwa Południowego, np. Oz 1,7; 3,5; 4,5; 4,15; 5,5; 6,11a.11b; 9,4; 10,11; 11,10; 12,1; 12,3²³.

Jednakże bibliści w XIX-XX w. zakwestionowali tę hipotezę. Dziś powszechnie przyjmuje się, że prorok Ozeasz pochodził z Państwa Północnego. Prolog i inne odniesienia związane z Judą, jak twierdzi wielu egzegetów, stanowią glosy później dodane przez judzkich redaktorów, prawdopodobnie po to, aby uwiarygodnić tę księgę i zastosować ją do potrzeb Państwa Południowego, gdy się znalazła w Judzie²⁴. Odnotowano, że żadna z wypowiedzi proroka nie zawiera nazw miast Judy. Nie została wymieniona nawet Jerozolima²⁵.

Poddawszy w wątpliwość koncepcję pochodzenia proroka z Judy, egzegeci widzą w Oz 1,2 i 7,5 dowody przemawiające za północnym pochodzeniem Ozeasza, gdzie prorok nazywał Izrael swoim „krajem” i Jeroboama II „naszym królem”²⁶. T. Jelonek twierdzi wręcz, że jest on „lokalnym patriotą Państwa Północnego i widzimy u niego niechęć do Judajczyków”²⁷.

Ponadto, dzięki rozwojowi w filologii języków biblijnych okazuje się, że niezrozumiałe teksty, które początkowo uważano za skażone, właściwie są nacechowane arameizmem, który jest specyficzny dla Państwa Północnego²⁸, a niekoniecznie są jasne, jeśli interpretuje się je w świetle języka hebrajskiego. A.A. MacIntosh w swoim komentarzu obszernie analizował Księgę Ozeasza pod tym kątem, analogicznie porównując ze współczesnym językiem angielskim tzw. brytyjskim i amerykańskim²⁹. Według A.A. Ma-

²² Chodzi tu o Jeroboama II (785-745 przed Chr.).

²³ Zob. A.A. MacIntosh, dz. cyt., LXXI – LXXII.

²⁴ Tamże.

²⁵ Por.: E. Sujecka, dz. cyt., 246; T. Brzegowy, *Święty Bóg i jego grzeszna oblubienica Izrael (Księga Ozeasza)*, w: *Wielki świat starotestamentalnych proroków I*, t. 4, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 68.

²⁶ Por.: E. Sujecka, dz. cyt., 246; J.S. Synowiec, dz. cyt., s. 182; A. Kubik, *Prorocy „mniejsi”*, w: *Wstęp ogólny do Starego Testamentu*, red. S. Łach, Poznań – Warszawa 1973, s. 504; S.L. Brown, dz. cyt., XI; T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, s. 68.

²⁷ Por. T. Jelonek, dz. cyt., s. 49. Autor nie podał jednak konkretnych fragmentów, w których pojawia się owa niechęć. Można by przypuszczać, że chodzi o Oz 5,8-6,6, gdzie Ozeasz wystąpił przeciwko królestwu południowemu, będąc świadkiem wojny syro-efraimskiej w 734-733 r. przed Chr. (zob.: A. Kubik, dz. cyt., 504; E. Zawiszewski, *Księgi Proroków*, Pelplin 1995, s. 208)

²⁸ Por.: W.R. Harper, dz. cyt., s. 202; J.L. Mays, dz. cyt., s. 5.

²⁹ A.A. MacIntosh, dz. cyt., LVII, posłużył się przykładem angielskiego zwrotu: I'm mad about my flat, który może być rozumiany dwojako. W angielskim brytyjskim ten zwrot

cIntosh wszystkie odniesienia do Judy podane wcześniej są dziełem późniejszych redaktorów judzkich³⁰.

Kolejnym argumentem za północnym pochodzeniem proroka jest jego szeroka znajomość geograficzna Izraela. Liczne miasta Izraelskie są wspomniane w księdze, np.: Betel/Bet-Awen³¹ (Oz 4,15; 5,8; 6,10; 10,5.8.15; 12,5), Samaria (Oz 7,1; 8,5nn; 10,5.7; 14,1), Gilgal (Oz 4,15; 9,15; 12,12), Gibe'a (Oz 5,8; 9,9; 10,9), Gilead (Oz 6,8; 12,12), Jizreel (Oz 1,4n; 2,2), Misp'a i Tabor (Oz 5,1), Rama (Oz 5,8), Sychem (Oz 6,9), Bet-Arbel (Oz 10,14), Adma i Seboim (Oz 11,8)³². G.I. Davies zauważa, że określenie Efraim, używane przez proroka zamiennie ze słowem Izrael, występowało w księdze 36 razy w porównaniu z nazwą Juda, która pojawiała się tylko 14 razy (ta liczba byłaby znacznie mniejsza, gdybyśmy odliczyli wspomniane już wcześniej glosy). To także świadczy o północnym pochodzeniu proroka³³.

Owszem, sama wzmianka o nazwach miast i statystyka jeszcze nie stanowią argumentów przekonujących. Z treści księgi wynika, że Ozeasz posiada bogatą wiedzę o dziejach swojego narodu. Wzmianka o miastach Adma i Seboim jest aluzją do Pwt 29,22, gdzie wspomniano, że zostały one zniszczone wraz z Sodomą i Gomorą. Prorok mówi o przebiegłości patriarchy Jakuba (Oz 12,4; por. Rdz 25,25; 27,36), o jego walce z Bogiem nad Jabbokiem (Oz 12,5; por. Rdz 32,23-29), o jego ucieczce do Charanu i służbie u Labana (Oz 12,13; por. Rdz 32,23-29). Wspominał i potępiał gwałt, jakiego dopuścili się mieszkańcy Gibe'i na nałożnicy podróżującego lewity za czasów sędziów (Oz 9,9; por. Sdz 19). Napiętnował również zbrodnię, którą popełnił Jehu (841-814 r. przed Chr.), uzurpując władzę króla Achaba (Oz 1,4n; 2,2; por. 2 Krl 9,14-10,26)³⁴. Znany mu jest także napad na lewickich kapłanów w drodze do sanktuarium Sychem³⁵.

Oprócz wiadomości historycznych Ozeasz wykazał się znajomością bieżącej sytuacji politycznej Izraela, kiedy przemawiał do ludu przeciwko so-

znaczy: Jestem niezmiernie zadowolony ze swojego mieszkania; a w angielskim amerykańskim zaś ten sam zwrot znaczy: Jestem wściekły, bo pękła mi dętka.

³⁰ Zob. A.A. MacIntosh, dz. cyt., LV – LVII, LXXI – LXXII na wykaz glos judzkich z ich uzasadnieniami.

³¹ Bet-Awen, dom nicości, jest nazwą pogardliwą Betel, dom Boga (zob. BT).

³² Por.: J.S. Synowiec, dz. cyt., 182; J.L. Mays, dz. cyt., s. 2; S.L. Brown, dz. cyt., XII.

³³ Por. G.I. Davies, dz. cyt., s. 13.

³⁴ Por. J.S. Synowiec, dz. cyt., s. 182.

³⁵ Por. S.L. Cook, dz. cyt., s. 258.

juszowi z obcymi państwami – Egiptem i Asyrią (Oz 7,11; 10,4; 12,2)³⁶. Dla proroka jedynym źródłem mocy jest Bóg, którego naród izraelski opuścił. W związku z tym, Izrael powinien zwracać się do Boga ze skruchą i prosić Go o pomoc, zamiast szukać ratunku wśród potęg ziemskich, które Ozeasz nazywał „kochankami”³⁷ Izraela. W Oz 7,3-7; 8,4.10; 9,15; 10,3 prorok, oskarżając swój naród o zdradę i niewierność Bogu, potępiał wewnętrzne intrygi dworskie i wojnę bratobójczą.

Uwzględniając przedstawione powyżej argumenty za i przeciw dotyczące geograficznego pochodzenia proroka, wydaje się, że jest uzasadniony przyjęty dziś powszechnie pogląd, iż nie ma wątpliwości, że Ozeasz pochodził z Królestwa Północnego – Izraela.

2.2. Kryterium plemienne

2.2.1. Różne tradycje

W.R. Harper odnotuje, że istnieje szereg postulatów dotyczących pochodzenia plemiennego Ozeasza. Niektóre z nich związane są z przekazem tradycji. Wśród wszystkich tradycji można by wymienić następujące:

- (i) miejscem urodzin i śmierci proroka jest Belemoth/ Belamon/ Bet-Szemesz³⁸ – kraina rodu Isaachara, syna Jakuba i Lei (por. Rdz 30,18),
- (ii) prorok zmarł w Babilonie i został pochowany w Tsepath (Sepf?) na północy Galilei,
- (iii) prorok został pochowany w Almenii, na północy Afryki.

Jednakże tradycje te raczej nie mają podstaw biblijnych, które by potwierdzały ich autentyczność³⁹.

2.2.2. Ozeasz Rubenita

Pierwsza hipoteza mająca podstawy biblijne głosi, że prorok Ozeasz jest z rodu Rubena. Cieszy się ona uznaniem wielu rabinów, których pogląd opiera się na imieniu jego ojca – Beeru (Oz 1,1)⁴⁰.

³⁶ Por.: H. Shanks, *Starożytny Izrael*, tł. W. Chrostowski, Warszawa 2007; M. Peter, *Dzieje Izraela*, Poznań 1996.

³⁷ Zob. C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4, tł. S. Stańczyk, Tuchów 1995, s. 142.

³⁸ Przekaz od św. Hieronima (†420), cyt. za: W.R. Harper, dz. cyt., s. 202.

³⁹ Por. W.R. Harper, dz. cyt., s. 202.

⁴⁰ Zob. T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, 68; G.I. Davies, dz. cyt., s. 14.

Etymologicznie C. Schedl mówi, że nie ma pewności co do znaczenia tego imienia. Podał, że prawdopodobnie to skrócona forma „bə'er” – ‘studnia’, odwołując się do Encyklopedii Mikra'it⁴¹. H.W. Wolff zaś, idąc za J. Lippl oraz wskazówkami pozabiblijnymi w papirusach Elephantine i tablicach El-Amarna, twierdzi, z większą pewnością niż C. Schedl, że „Beeri” oznacza źródło. Jest to wyrażenie radości rodziców przy nowonarodzonym dziecku i może je przetłumaczyć jako „Moje źródło!” albo „O, źródło!”. Dla H.W. Wolff jest to ekspresja radości wypływającej z tego, że potomstwo jako źródło żywe zapewnia kontynuację klanu rodzinnego⁴².

Postulat rabinów idzie w kierunku porównania imienia Beeri z imieniem Beera z 1 Krn 5,6, gdzie czytamy:

1 Krn 5,6

„... jego synem Beera, którego król Asyrii, Tiglat-Pileser, wprowadził do niewoli, był on naczelnikiem Rubenitów.”

Zwolennicy tego stanowiska twierdzą, że rdzeń tych dwóch imion jest ten sam; a więc możliwe jest, że Beeri i Beera odnoszą się do tej samej osoby⁴³. Tym bardziej, że czas panowania Tiglat-Pilesera, wspomnianego w 1 Krn 5,6, pokrywa się z okresem działalności proroka Ozeasza. Tradycja rabinacka nawet precyzyjnie podaje, że Ozeasz pochodził z miasta Jibleam⁴⁴.

Możliwe jednak, że to tylko zbieżność imion. W swoim czasie z tego względu utożsamiano również proroka Ozeasza z królem Ozeaszem. Dlatego podano imię jego ojca, Beeri, aby odróżnić proroka od króla Ozeasza⁴⁵. W.R. Harper twierdzi, że nie ma dowodów na to, iż Ozeasz jest z rodu Rubena⁴⁶. G.I. Davies również temu zaprzecza, wskazując na to, że ta tradycja rabinacka powstała stosunkowo późno i opiera się tylko na porównaniu zbliżonych imion⁴⁷. T. Brzegowy konkluduje, że pozostaje ona jedynie przypuszczeniem⁴⁸. Praktyczny słownik biblijny⁴⁹ podaje, że imię Beeri w takiej samej formie występuje jeszcze w Rdz 26,34, gdzie czytamy:

⁴¹ Por. C. Schedl, dz. cyt., s. 139.

⁴² Por. H.W. Wolff, *A Commentary...*, s. 5.

⁴³ Por.: W.R. Harper, dz. cyt., CXL; T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, 68; G.I. Davies, dz. cyt., s. 14.

⁴⁴ Zob. G.I. Davies, dz. cyt., s. 14.

⁴⁵ Por. T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, s. 68.

⁴⁶ Por. W.R. Harper, dz. cyt., CXL.

⁴⁷ Por. G.I. Davies, dz. cyt., s. 14.

⁴⁸ Por. T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, s. 68.

⁴⁹ Zob. A. Grabner-Haider, *Beeri*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, Warszawa 1994, s. 94.

Rdz 26,34

„Gdy Ezaw miał czterdzieści lat, wziął za żonę Jehudit, córkę Chittyty Beeriego, oraz Bosmat, córkę Chittyty Elona”.

Na podstawie tego fragmentu można by także postulować, że Ozeasz mógłby być Chittytą. Jednak to raczej jest mało prawdopodobne. Poza tym, nie zapominajmy, że Oz 1,1 jest głosem późniejszych redaktorów judzkich. Zdaniem H.W. Wolff umieszczone imię Beeriego służy ukazaniu tego, że Ozeasz był synem konkretnego człowieka. Nie należy więc w nim szukać pochodzenia proroka.

2.2.3. Ozeasz Beniaminita/Efraimita

Kolejna hipoteza głosi, że prorok pochodził z rodu Beniamina. Większość egzegetów polskich zajmuje to stanowisko⁵⁰. J.S. Synowiec przypuszcza, że Ozeasz należał albo do rodu Beniamina, albo do pokolenia Efraima, ponieważ dobrze znał ich miasta i tradycje; w pierwszym przypadku na przykład: Rama – Oz 5,8, Gibeon – Oz 9,9, a w drugim: Adma i Seboim – Oz 11,8, Betel i walka Jakuba z Bogiem – Oz 12,3nn. Jednak sam twierdzi, że nie da się tego udowodnić⁵¹.

T. Jelonek zgadza się z hipotezą J.S. Synowca, jednak ogranicza ją tylko do pokolenia Beniamina⁵². Tego samego zdania jest T. Brzegowy⁵³. Może dlatego, że Efraim i Izrael są dla Ozeasza synonimami⁵⁴. A. Kubik twierdzi, że „ważna lektura ... Księgi [Ozeasza] prowadzi do wniosku, że pochodził on z terenów Królestwa Północnego graniczących z Judą”⁵⁵. Choć *explicité* nie mówił, że był on Beniaminitą, z Joz 18,21-27 wiemy, że te tereny zostały przydzielone pokoleniu Beniamina.

Z drugiej strony spostrzeżenie G.I. Davies, że prorok wymieniał Efraim aż 36 razy⁵⁶, jest dość przemawiające. S.L. Brown twierdził, że nie bez przyczyny,

⁵⁰ M.in. J.S. Synowiec, T. Jelonek, T. Brzegowy.

⁵¹ Por. J.S. Synowiec, dz. cyt., s. 182.

⁵² Por. T. Jelonek, dz. cyt., s. 48.

⁵³ Zob. T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, s. 68. Dziwne jest to, że domniemając pochodzenie proroka z rodu Beniamina, autor pisze o jego możliwej przynależności do kręgu lewickiego. Pytaniem jest, czy taka sytuacja może zaistnieć. Wydaje się, że jedno wyklucza drugie.

⁵⁴ Efraim to plemię dominujące w Państwie Północnym aż do tego stopnia, że utożsamiono Efraim z Izraelem (zob. H.W. Wolff, *A Commentary...*, XXIV).

⁵⁵ Por. A. Kubik, dz. cyt., s. 505.

⁵⁶ Por. G.I. Davies, dz. cyt., s. 13.

jego ulubioną nazwą dla swojego kraju jest Efraim. Fakt, że w księdze znajdują się liczne aluzje do tradycji efraimskiej (Oz 2,15; 9,15; 11,8; 12,12) prowadzi do wniosku, że tylko Efraimita potrafi mówić o sprawach swojego kraju ze sfer religijno-społeczno-politycznych z taką namiętną zażyłością jak Ozeasz⁵⁷. Ten aspekt jest szczególnie uwypuklony, gdy porównujemy opowieści Ozeasza z tekstami Amosa, proroka pochodzącego z Judy, ale działającego w Izraelu nieco wcześniej niż Ozeasz. Z treści księgi nie trudno zauważyć, że prorok Amos przemawiał do ludu Izraela jako człowiek z zewnątrz. Sam zresztą przyznał, że pochodził z Tekoa w Judzie (Am 1,1).

S.L. Brown twierdził również, że taki wniosek wyjaśnia wiele rzeczy, m.in. to, dlaczego Ozeasz wykazał szczególne zainteresowanie miastami Gibeą, Ramą i Betel, jego aluzję do Mispy (Oz 5,1), Adama (Oz 6,7), Gilgal (Oz 9,15; 12,11) i Shittim (Oz 5,2), jego znajomość historii Jakuba (Oz 12,3n), dwukrotne odniesienie do niechlubnego czynu w Gibei (Oz 9,9; 10,9), jego wspomnienie o Baal-Peor w pobliżu Shittim, gdzie Izraelici po raz pierwszy mieli kontakt z religią kananejską (Oz 9,10), wzmiankę o Admie i Seboim – miastach, które spotkał ten sam los jak Sodomę i Gomorę (Oz 11,8). Ta hipoteza, według niego, wyjaśnia nam także podobieństwo w nauczaniu kolejnego Beniaminity, proroka Jeremiasza z Anatot⁵⁸. M. Gołębiowski twierdzi wręcz, że myśli Jeremiasza w dużej mierze zależą od Ozeasza⁵⁹. C. Schedl zaś mówi o duchowym pokrewieństwie Jeremiasza z Ozeaszem⁶⁰.

G.I. Davies dodał, że znamieną jest wzmianka o równinie Akor w Oz 2,15, która leży na granicy terenów pokoleń Beniamina i Judy (Joz 15,7). W czasach współczesnych Ozeaszowi należała ona do Państwa Południowego – Judy. Jednak historia równiny Akor sięga do okresu znacznie wcześniejszego – jeszcze przed podziałem ziemi (Joz 7,24-26). Powszechnie przyjmuje się, pisze G.I. Davies, że epizod ten stanowi „szczególną tradycję” pokolenia Beniamina⁶¹. Ale mimo wszystko, G.I. Davies tylko utrzymuje, że Ozeasz pochodził z Królestwa Północnego. Przez swoją analizę porównawczą między Księgą Ozeasza a Psalmami 80 i 81 doszedł do wniosku, że prorok raczej był Lewitą⁶².

⁵⁷ Por. S.L. Brown, dz. cyt., XI.

⁵⁸ Por.: S.L. Brown, dz. cyt., XI.

⁵⁹ Por. M. Gołębiowski, *Dni klęski (Księga Jeremiasza)*, w: *Wielki świat starotestamentalnych proroków...*, s. 204.

⁶⁰ Por. C. Schedl, dz. cyt., s. 279.

⁶¹ Por. G.I. Davies, dz. cyt., s. 13.

⁶² Tamże, s. 69.

Należy zwrócić uwagę, że S.L. Brown mówił o Ozeaszu jako Efraimicie w kontekście pochodzenia geograficznego, a nie plemiennego. Inaczej mówiąc, S.L. Brown określał go jako Efraimitę, mając na myśli, że jest on synem narodu izraelskiego, a nie potomkiem pokolenia Efraima. S.L. Brown, odwołując się do Hölscher, stwierdził z całą pewnością, że ojczyzną Ozeasza jest kraina górzysta, a zarazem urodzajna, pomiędzy Betel a Jeruzalem, która należy do pokolenia Beniamina⁶³.

Warto zwrócić uwagę na to, że argumenty przemawiające za tym, iż prorok był Beniaminitą lub Efraimitą głównie opierają się na jego dobrej znajomości miast i tradycji tych plemion. Ale czy tak musi być? Stwierdzenie J.S. Synowca i T. Jelonka zakłada, że każde plemię nie przemieszczając się, statycznie rezyduje na swoim terytorium. Być może na ogół tak było. Ale R. de Vaux podkreśla, że inne pokolenia koegzystowały także na północy wraz z rodzimymi rodami. Lewici są najlepszym tego przykładem, gdyż nie byli oni „zakorzenieni na jakimś terytorium”⁶⁴, wszak nie mieli ziemi im przydzielonej, tak jak inne plemiona (por. Joz 21). Jako słudzy Boga byli obecni wszędzie tam, gdzie jest sanktuarium Boga. Nie ma więc sanktuarium bez kapłana.

W Starym Testamencie występują liczne opisy potwierdzające obecność lewitów w Izraelu, którzy służyli Bogu jako kapłani. Sdz 17,7 i 18,30 mówią, że Jonathan – syn Gerszoma, syn Mojżesza, czyli prawnuk Mojżesza – był przodkiem kapłanów w Dan. Opis reformy religijnej Jeroboama I, który odrzuciwszy lewitów, uczynił kogokolwiek wśród nie-lewitów kapłanem, kto by dał cielca i siedem baranów w zamian za kapłaństwo (por. 1 Krl 12,31-32; 13,33; 2 Krn 11,13-17; 13,9), świadczy o tym, że przed podziałem Państwa Zjednoczonego, za czasów Dawida, lewici już sprawowali kult ku czci Boga na północy. Ta instytucja musiała być rozwinięta, skoro Jeroboam I wydał oficjalny dekret, aby zakazać lewitom sprawowania kultu.⁶⁵

Lewici nadal byli obecni po upadku Samarii w rękach Asyrii. Świadczy o tym Księga Powtórzonego Prawa, która powstała o wiek później niż Księga Ozeasza, gdzie jest mowa o funkcjach, które pełnili lewici (Pwt 12,12.19; 14,27.29; 17,9; 18,6-7; 26,11-13; 27,9-10; 14-15; 31,9-13). Za czasów króla Jozjasza (639-609) i Ezechiela, którzy zwrócili lewitom godność sprawowania kultu przez reformę religijną (ale to już w Judzie).

⁶³ Por. S.L. Brown, dz. cyt., XI.

⁶⁴ Zob.: R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, tł. T. Brzegowy, Poznań 2004 [oryg.: *Institutions de l'Ancien Testament*, t. 1-2, Paris 1961²], 375; tego samego zdania jest M. Haran, *Studies in the account of the levitical cities part II*, JBL (1961/80), s. 159.

⁶⁵ Por.: S.L. Cook, dz. cyt., 181-190; R. de Vaux, dz. cyt., s. 373-386.

Z powyższej argumentacji możemy wnioskować, że bogata wiedza o miastach i tradycjach plemion Efraima i Beniamina niekoniecznie musi wskazywać na to, iż Ozeasz pochodził z jednego z tych plemion, lecz jedynie na to, że był on człowiekiem wykształconym, wręcz wszechstronnie wykształconym, z czym zgadza się większość egzegetów⁶⁶. Może dużo podróżował (dlatego dobrze znał położenie miast)? Poza tym, nie jest rzeczą nieprawdopodobną, żeby człowiek z danego plemienia dobrze znał tradycje innych plemion. Gdybyśmy przyjęli, że Ozeasz był z rodu Efraima, to na podstawie samej księgi moglibyśmy powiedzieć, że prorok znał tradycje przynajmniej dwóch plemion – swoich i Beniamina. Podobnie w odwrotnym przypadku. W związku z tym, wychodząc z tej hipotezy, równie dobrze możemy twierdzić, że Ozeasz mógłby pochodzić zupełnie z innego rodu, a równocześnie znać tradycje zarówno Efraima, jak i Beniamina.

S.L. Brown ze względu na podobieństwo w nauczaniu pomiędzy Ozeaszem a Jeremiaszem postulował, że prorok Ozeasz pochodził z rodu Beniamina. Wydaje się, że ten wniosek nie jest do końca uzasadniony. Opierał się on na Jr 1,1, gdzie czytamy:

Jr 1,1

„Słowa Jeremiasza, syna Chilkiasza, z rodu kapłańskiego, który był w Anatot, w ziemi Beniamina”.

Fakt, że Jeremiasz był w ziemi Beniamina, nie czyni go potomkiem tego rodu. Zauważmy, że w Jr 1,1 jest napisane, że Jeremiasz był w ziemi Beniamina, a nie pochodził z tejże ziemi. Ten kontrargument jest przekonujący szczególnie wtedy, gdy porównujemy z Am 1,1, gdzie wyraźnie napisano, że prorok Amos „był jednym spośród pasterzy z Tekoa”. Ponadto, Jr 1,1 pisze o Jeremiaszu jako synu Chilkiasza z rodu kapłańskiego. Tak jak wspomnieliśmy wcześniej: kapłanem może być jedynie Lewita, a więc, Jeremiasz nie mógł być zarazem Beniaminitą i kapłanem. L. Stachowiak nie miał wątpliwości, że Jeremiasz był Lewitą⁶⁷. Tego samego zdania są T. Żychiewicz, C. Schedl i S.L. Cook⁶⁸. Obecnie bardzo mocno przemawia hipoteza, że prawdopodobnie był on potomkiem arcykapłana Abiatar⁶⁹ z rodu

⁶⁶ Z wyjątkiem H.D. Beeby, dz. cyt., s. 3 i E. Sujeckiej, dz. cyt., s. 248, którzy uważają, że ta wiedza jest wynikiem przekazu tradycji, a nie wykształcenia.

⁶⁷ L. Stachowiak, *Prorocy „więksi”*, w: *Wstęp ogólny do Starego Testamentu*, red. S. Łach, Poznań – Warszawa 1973, s. 451.

⁶⁸ Zob.: T. Żychiewicz, *Stare Przymierze: Prorocy Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel*, Kraków 1982, s. 115; C. Schedl, dz. cyt., s. 279; S.L. Cook, dz. cyt., s. 240.

⁶⁹ 1 Sm 22,20 podaje, że był on jedenastym arcykapłanem po Aaronie (por. A. Grabner-Haider, Abiatar, w: dz. cyt., s. 3).

lewickiego, linii Helego i Itamara⁷⁰, który w czasie Królestwa Zjednoczonego został skazany na wygnanie przez króla Salomona do Anatot (1 Krl 2,25). Wydaje się zatem, że bardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem pokrewieństwa duchowego między tymi prorokami jest ich wspólne pochodzenie z rodu Lewiego, a nie Beniamina.

Kończąc ten paragraf, należy stwierdzić, iż o ile pochodzenie geograficzne Ozeasza nie budziło większej dyskusji, o tyle spór dotyczący pochodzenia plemiennego proroka nie został rozstrzygnięty. Być może rozwiązania należy szukać gdzieś indziej. Z powyższej argumentacji wynika, że pozostała trzecia możliwość, która widzi w Ozeaszu pochodzenie lewickie. Ale na tym etapie odkładamy to zagadnienie na bok i przejdziemy do ostatniego kryterium dotyczącego zawodu proroka.

2.3. Kryterium zawodowe

Zebrane materiały wskazują na trzy możliwe postulaty dotyczące życia zawodowego proroka:

- (i) był on piekarzem/kucharzem,
- (ii) był on rolnikiem/gospodarzem,
- (iii) był on kapłanem/osobą ściśle związaną z kręgiem kapłańskim.

Przedstawimy pierwsze dwie hipotezy.

2.3.1. Ozeasz piekarz/kucharz

Zwolennikami tego poglądu są T.H. Robinson⁷¹ i H.D. Beeby⁷². Argumenty ich opierają się na Oz 7,3-8, gdzie Ozeasz mówi o spisku na dworze królewskim za pomocą metafor jak piec, ogień, piekarz, podpłomyk. Nie przedstawiono jednak, na czym dokładnie polega argumentacja tej koncepcji.

Z badań archeologicznych w Taanach i Megiddo, piec (tnwr)⁷³ we wspomnianym fragmencie został zidentyfikowany jako *tannûr*. Jest to gliniana struktura mająca kształt kulisty lub cylindryczny o różnych wysokościach i szerokościach. Mówiąc obrazowo, cylindryczna struktura przypomina nieco komin, a kulista olbrzymią misę z odwróconą kopułą na górnej

⁷⁰ Zob. L. Stachowiak, dz. cyt., s. 451.

⁷¹ Zob. T.H. Robinson, dz. cyt., cyt. za: S.L. Brown, dz. cyt., XII.

⁷² Zob. H.D. Beeby, dz. cyt., s. 3.

⁷³ Zob. A.A. MacIntosh, dz. cyt., s. 258.

części. Taki piec może być częściowo zakopany w ziemię lub postawiony na niej (zob. Zdjęcie 1 i 2). W środku pieca, ku dołowi, rozpala się ogień z drewna, suszonych traw i nawozów. Żar z tego ognia utrzymuje wysoką temperaturę rozpalonego pieca. W tym momencie kładzie się uprzednio przygotowany podpłomyk (placek) na ścianę owej odwróconej kopuły i zakrywa się otwór. W przypadku *tannûr* cylindrycznego, podpłomyk wkłada się przez górny otwór za pomocą patyka i tym samym przyciska się go do ściany pieca, aby się do niej przykleił. W ten sposób pieczono podpłomyki⁷⁴.



*Kulisty tannur z zakryciem
postawiony na ziemi*



*Cylindryczny tannur
częściowo zakopany w ziemię*

Według A.A. MacIntosh i H.W. Wolff takie piece mogli posiadać poszczególni mieszkańcy Izraela (Kpł 26,26). W większych miastach zaś gromadzono je na ulicach dla wspólnego użytku (Jer 37,21). Rdz 40,1nn; 41,10; 1 Sm 8,13 dostarczają nam dowodów, że zatrudniano także fachowych piekarzy na dworze królewskim.⁷⁵ Być może T.H. Robinson i H.D. Beeby mają na myśli, że Ozeasz był właśnie jednym z piekarzy nadwornych. To wyjaśniałoby, skąd prorok czerpał wiedzę na temat różnych sfer życia, a szczególnie polityki.

Trudno jednak być przekonanym tym argumentem. A.A. MacIntosh twierdzi, że Ozeasz jest po prostu mistrzem języka i metafor. Żaden prorok nie mówił tak barwnym językiem i nie stosował tylu podobieństw, porównań, przenośni i analogii co Ozeasz⁷⁶. W swojej księdze stosował nie tylko metaforę pieca, która *nota bene* występowała jedynie w siódmym rozdziale,

⁷⁴ Por. A.A. MacIntosh, dz. cyt., s. 258; J.L. Mays, dz. cyt., s. 105.

⁷⁵ Por. A.A. MacIntosh, dz. cyt., s. 258; H.W. Wolff, *A Commentary...*, s. 125.

⁷⁶ Por. A.A. MacIntosh, dz. cyt., LXI; H.W. Wolff, *A Commentary...*, XXIV, też jest tego samego zdania.

a więc statystycznie nie jest znacząca w porównaniu z innymi, ale także przenośnie, takie jak nierząd i cudzołóstwo, gdy mówił o niewierności Izraela (Oz 7,4; 8,9n; 9,1); zestawiał dewiację moralną z chorobami (Oz 4,16; 5,14; 6,4; 7,9; 8,8; 9,10; 10,7; 11,11; 13,3; 14,6); stosował także liczne obrazy z rolnictwa (Oz 4,16; 8,7; 10,4.10nn); porównywał gniew Jahwe do lwa, pantery i lamparta (Oz 5,14; 13,7n; 5,12), a Jego miłość zaś do życiodajnego deszczu i rosy (Oz 6,3; 14,6)⁷⁷. Ozeasz w swoich obrazach praktycznie nie ominął żadnego z aspektów ówczesnego życia⁷⁸. Wydaje się, że jeśli już szukamy tożsamości zawodowej proroka poprzez metafory używane przezeń samego, to raczej inne obrazy mają więcej do powiedzenia niż metafora pieca. Dla S.L. Brown taki argument również nie jest przekonujący. W zamian proponuje inną koncepcję, która widzi w osobie Ozeasza rolnika/ gospodarza.

2.3.2. Ozeasz rolnik/gospodarz

Koncepcja S.L. Brown zyskała wielu zwolenników, także w Polsce (np. J.S. Synowiec, T. Jelonek, E. Sujecka, A. Kubik). Podstawą tej koncepcji są fragmenty: Oz 2,7-8.14; 6,3-4; 8,7; 9,2.10; 10,1a; 13,3.15; 14,6-8, gdzie znajdują się liczne obrazy zaczerpnięte z gospodarstwa, np: drzewa i rośliny (winnica, krzew winny i latorośle, sady figowe, topola, drzewo oliwne, lilia, cierzń), wytwory z roli (owoc figowy, mąka, oliwa, wełna, len, wino, kłosa), obrazy produkcji wina (klepiska, tłocznie, moszcz, grono winne) oraz elementy klimatu (deszcz, rosa, chmury, wiatr, burza)⁷⁹.

E. Sujecka twierdzi, że tylko człowiek, który doskonale zna życie i pracę rolnika, może przemawiać i posługiwać się tymi obrazami w taki sposób, jaki obecny jest w Księdze Ozeasza⁸⁰. Opinia T. Jelonka zaś wyraża pewną rezerwę. Być może, że prorok „pochodził ze wsi, uprawiał i zajmował się sadownictwem”, ale później dołączył do grona proroków, gdzie zdobył wykształcenie⁸¹. Zdaniem J.S. Synowca Ozeasz przynajmniej swoje młode lata spędził w środowisku wiejskim⁸².

⁷⁷ Por. A.A. MacIntosh, dz. cyt., LXIII.

⁷⁸ Por. H.W. Wolff, *A Commentary...*, XXIV.

⁷⁹ Por.: S.L. Brown, dz. cyt., XIII; J.S. Synowiec, dz. cyt., 182; T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, 68; T. Jelonek, dz. cyt., s. 48; E. Sujecka, dz. cyt., 246; A. Kubik, dz. cyt., s. 505.

⁸⁰ Por. E. Sujecka, dz. cyt., s. 247.

⁸¹ Zob. T. Jelonek, dz. cyt., s. 48.

⁸² Por. J.S. Synowiec, dz. cyt., s. 182.

T. Brzegowy kwestionuje jednak konieczność takiego rozumowania. Choć nie ma definitywnego argumentu, który zaprzeczyłby takiej możliwości, między faktem użycia obrazów rolniczych przez proroka a wnioskiem, że był rolnikiem, nie istnieje konieczna logiczność, która by to potwierdzała⁸³. Znajomość gospodarstwa nie podaje bezpośredniego dowodu, że Ozeasz zajmował się sadownictwem.

Jezus w Nowym Testamencie również często używał w swoich przypowieściach obrazów rolniczych, ale to nie znaczy, że był rolnikiem. Choć istnieje taka hipoteza, tradycja chrześcijańska przekazuje, że był synem cieśli i zajmował się ciesielstwem. Ponadto, warunki życia ówczesnych czasów sprawiają, że rolnictwo było podstawowym zajęciem zapewniającym egzystencję⁸⁴. S.H. Horn i P.K. McCarter twierdzą, że oprócz króla, jego rodziny i arystokracji, ogromna większość społeczeństwa była rolnikami⁸⁵. Wydaje się więc, że przyczyną, dla której obrazy rolnicze zostały wykorzystane jest to, że one bardziej przemawiały do ówczesnych ludzi.

Jeśli uznajemy, że sposób wnioskowania zwolenników tego poglądu jest słuszny, to możemy równie dobrze powiedzieć, że Ozeasz mógłby być kapłanem, gdyż z treści księgi wynika, że zna język liturgiczny i kapłański, przywiązuje dużą wagę do ofiar oraz swobodnie porusza się w tradycjach z Pięcioksięgu⁸⁶.

Ponadto, istnieje ścisły związek pomiędzy obrzędem ofiarniczym kultu a uprawianiem ziemi⁸⁷. Ofiara złożona przez kapłana zwykle jest składana z owoców pól, plonów i zwierząt, np.: baranki, mąka, oliwa i wino (Wj 29,38-40), cielce, koziołki, synogarlice, gołębie (Kpł 1,5.10.14 – opis ofiary ze zwierząt), ciasto praśne „z najczystszej mąki zaprawionej z oliwą” (Kpł 2,4 – opis ofiary z pokarmów). Wj 30,22-24 podaje, że do sporządzenia oleju i kadzidła, potrzebne są: mirra, cynamon, trzcina, kasja i oliwa z oliwek. Wynika stąd, że wiedza gospodarcza jest wręcz niezbędna kapłanowi do prawidłowego sprawowania jego służby⁸⁸. Nie jest więc rzeczą dziwną, że w Księdze Ozeasza spotyka się terminy rolnicze.

⁸³ Por. T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, s. 69.

⁸⁴ Por. P.J. King, dz. cyt., s. 29.

⁸⁵ Por. S.H. Horn - P.K. McCarter Jr., *Podzielona monarchia: Królestwa Judy i Izraela*, w: *Starożytny Izrael*, red. H. Shanks, tł. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 242.

⁸⁶ Por. T. Brzegowy, *Święty Bóg...*, s. 69.

⁸⁷ Por. S.L. Cook, dz. cyt., 191.

⁸⁸ Por. S.L. Cook, dz. cyt., s. 191.

Powyższa argumentacja pokazuje, że dobra znajomość rolnictwa nie jest, i nie może być, przekonującym kryterium stwierdzenia, że prorok Ozeasz był rolnikiem i pochodził z prowincji.

Konkluzja

Podsumowując warto przypomnieć, że przedstawiliśmy kilka koncepcji dotyczących tożsamości Ozeasza według trzech kryteriów: geograficznego, plemiennego i zawodowego. Z dyskusji wynika, iż nie ulega wątpliwości, że Ozeasz pochodził z Państwa Północnego. Co do pochodzenia plemiennego i życia zawodowego proroka zdania egzegetów są podzielone. Na podstawie przytoczonej dyskusji trudno rozstrzygnąć, która z hipotez jest bardziej prawdopodobna, gdyż każda ma swoje zalety a zarazem słabe punkty. Wspólne jednak wszystkim hipotezom jest to, że opierają się na obrazach i metaforach w mowach proroka. Spostrzeżenie A.A. MacIntosh, że Ozeasz jest mistrzem języka i metafor, niejako zmusza nas do zastanawienia się nad tym, czy samo skupienie się na obrazach i metaforach jako podstawa powyższych hipotez związanych z tożsamością proroka jest wystarczające. Trudno także nie przyznać racji T. Brzegowemu, że od obrazów do wniosków nie ma koniecznego przejścia logicznego. Wydaje się, że w poszukiwaniu tożsamości Ozeasza najważniejsze nie są obrazy i metafory w mowach proroka, lecz w jakim kontekście Ozeasz ich używał i dlaczego. Dlatego poprzez hermeneutyczną analizę treściową uwzględniającą kontekst, w którym przemawiał prorok, badanie porównawcze wewnątrzbiblijne oraz egzegetyczne dotyczące poszczególnych perykop zarówno w Księdze Ozeasza, jak i poza nią egzegeci proponują inną koncepcję. Koncepcja, która postuluje, że Ozeasz mógłby być kapłanem-lewitą. Badania nad tym zagadnieniem pozwalają nam na przedstawienie bardzo precyzyjnej hipotezy: Prorok Ozeasz mógłby być kapłanem-lewitą ze szczepu Asafa, który działał w sanktuarium Sychem. Jednakże szczegóły dotyczące metod i kroków podjętych oraz wyników badań przedstawimy w kolejnym artykule.

Wykaz skrótów

ICC	International Critical Commentary
ITC	International Theological Commentary
JSOTSup	Journal for the Study of the Old Testament Supplement Series
OTG	Old Testament Guides
OTL	Old Testament Library
ITC	International Theological Commentary
SBL	Society of Biblical Literature
TOTC	Tyndale Old Testament Commentaries
OTL	Old Testament Library
VT	Vetus Testamentum
JBL	Journal of Biblical Literature

SUMMARY**In Search of the Identity of Prophet Hosea**

Prophet Hosea is in many ways extraordinary. Ranked as the first amongst Minor Prophets, Hosea was one of the very few early writing prophets. Despite being unknown beyond his own book, Hosea's theological thinking had, in a sense, revolutionised the way Israelites perceived God. The most renowned is perhaps his marriage metaphor, which had later been deployed by other prophets like Deutero-Isaiah, Jeremiah as well as Ezekiel.

Throughout centuries much valuable work had been done on the Book of Hosea that amplifies the enigma of Hosea's true identity. Various biblical analyses reveal that Hosea was a very well educated man speaking a language full of metaphors and emotions. He was the only one amongst all early writing prophets who used Yahweh's self-revelation formula in his book. There was none like Hosea in the Old Testament who had gone so far in vocation as to take a prostitute as wife, let alone giving his own children shameless names. He was well informed on various topics: not only the history and geography of his own nation, the northern kingdom – Israel, but also the political life inside and out of the royal palace. Furthermore, his insider knowledge on cultic matters, his criticism and accusation on priests for neglecting their duties, his alternative programme of religious reform based upon specific criteria: true knowledge of God coupled with the conversion

of heart force us to ask one simple, but profound and fundamental, question: “Who could Hosea be”?

Scholars had put forward various propositions. Some say that Hosea could have been a priest and a Levite. Others, however, see Hosea as a baker. Yet some others propose that Hosea’s root is of Benjamin/Ephraim and that he was a farmer. The debate continues and the riddle remains unsolved. Despite the availability of rich materials concerning the prophet’s identity, they are, however, scattered apart and “buried” deeply in different commentaries and scholarly papers. There is currently no literature available solely dedicated to analyse the problem of Hosea’s identity *per se*, gathering all existing hypotheses in one and presenting them in a synthetic way. Neither is it available in Poland, nor in the wider English speaking world. This paper represents such an attempt. However, due to the vast amount of materials at hand this paper is separated into two parts. The first part presents a synthesis of all hypotheses except the one that postulate Hosea as a Levipriest. The latter will be treated in the second installment of the paper.

